GŁOS POMORSKI

Nr. 149 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 20 mk.**

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. **380** mk., kwart. **1140** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **418** mk., kwartalnie **1254** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.**
Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193.
Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokosci milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie 3-łamowej przed tekstem 170, wśród tekstu 200, za tekstem 150, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 2 mk. niem., w dziale reklamowym na stronie I 3-łam. przed tekstem 12 mk. niem., wśród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** wtorek, dnia 27-go czerwca 1922 | Telefon Nr. **50 i 51.**

Naczelnik Państwa desygnuje premjera.

Artur Śliwiński kandydatem. — Blok lewicowy z piastowcami na czele.

Posiedzenie Komisji Głównej.

Warszawa. (PAT). Po zagajeniu sobotniego posiedzenia Komisji Głównej o godz. 5 popołudniu przez p. marszałka, pierwszy zabiera głos p. Woźnicki (Wyzw.), który przedstawia następujący wniosek: „Wobec przeciągającego się przesilenia, Komisja Główna uchwala zwrócić się do naczelnika Państwa z prośbą, aby zechciał skorzystać z przysługującego mu prawa inicjatywy w sprawie tworzenia rządu.

Baworowski (K. P. K.) prosi p marszałka o wyjaśnienie, jaką była treść jego rozmowy z naczelnikiem Państwa.

Marszałek ma pewne wątpliwości, czy może o tem mówić, ale tak zainterpelowany rzecz krótko zareferuje. Prosił więc p. naczelnika Państwa, aby podjął się pośrednictwa, nie licząc się z różnymi doktrynami, które później można rozstrzygnąć, i żeby w tym wypadku co do osobistości wchodzących w grę dał jakąś opinję. P. naczelnik Państwa odrzekł, że nie może na to pojść, chyba, żeby Sejm oświadczył, że (marszałek nie ręczy za dosłowność) nie może trafić do ładu, i żeby jemu oddał sprawę, wówczas naczelnik premjera będzie desygnował, a rzeczą desygnowanego kandydata będzie sprawę większością Sejmu załatwić.

Po przemówieniu pp. Rataja, Marjana Seydy (Zw. N.) który proponuje, ażeby opuścić wstępne słowa. Wobec przeciągającego się przesilenia Chądzyńskiego (N. P. R.) Rosseta (Zj.M.), Głąbińskiego (Zw.L.N.) Komisja Główna przyjmuje jednomyślnie wniosek p. Woźnickiego.

P. marszałek oświadcza, iż osobiście zawiezie decyzję komisji p naczelnikowi Państwa. Na tem obrady odroczono.

Pismo Naczelnika Państwa do marszałka Sejmu.

Warszawa (Pat) P. naczelnik Państwa przesłał na ręce p. marszałka następujące pismo:

„Do pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego w miejscu.

Przedstawiając w związku z uchwałą Komisji Głównej Sejmu Ustawodawczego z dnia 24 bm. jako kandydata na prezydenta ministrów p. Artura Śliwińskiego wiceprezydenta miasta stołecznego Warszawy, poczytuję sobie za obowiązek prosić Pana Marszałka o odna Komisji Głównej następujące oświadczenia:

Powzięcie powyższej uchwały Komisji Głównej pojmuję w tem zrozumieniu, że nie stanowi ona rozstrzygnięcia poruszonej przezemnie sprawy zasadniczej, dotyczącej wyjaśnienia prawa państwowo-zasadniczego tworzenia rządu w Polsce, lecz jest jedynie odroczeniem tego konstytucyjnego zagadnienia. Ze względu na zasadniczy i ważny dla Państwa charakter sprawy proszę o możliwie spieszne jej załatwienie. Oświadczam również, że nie uważałbym dla siebie za możliwe wskazanie nazwisk tego czy innego kandydata na premjera bez uprzedniego wyrażenia na to zgody z jego strony, a to z uwagi, iż zdaniem mojem nazwisko stanowi prywatną własność człowieka, którą to własnością nie mam prawa rozporządzać się, nie uzyskawszy na to zezwolenia osoby interesowanej. Oświadczam wreszcie, że przy rozwiązaniu kryzysu ministerjalnego nie mogę wchodzić w jakiekolwiek układy co do szczegółów utworzenia nowego rządu, gdyż to stanowi zadanie przyszłego premjera Uważam, iż postąpiłbym niewłaściwie, zastępując przyszłego premjera w jego pierwszej funkcji porozumienia ze Sejmem, zwłaszcza iż on właśnie, a nie ja, ponosi wszelką odpowiedzialność, za utworzony przez siebie rząd. Ze swej strony od przyszłego premjera żądać będę jedynie lojalności, która mnie jako Naczelnikowi Państwa umożliwi pracę reprezentowania spraw Państwa na zewnątrz i wewnątrz, a brak takiej wzajemnej bezwarunkowej lojalności musiałby doprowadzić w konsekwencji do wytworzenia się sytuacji istnienia dwóch a może i więcej rządów w Polsce.

Warszawa, Belweder, dnia 25 czerwca 1922 r.

Naczelnik Państwa (—) Piłsudski.

Jednocześnie szef kancelarji cywilnej Naczelnika Państwa wysłał do p. Artura Śliwińskiego odpis pisma, wystosowanego przez p. Naczelnika Państwa do p. marszałka Sejmu Ustawodawczego.

* * *

Dla zrozumienia sytuacji koniecznem jest stwierdzenie, że do uchwały w komisji głównej (zgodnej z resztą z poprzednim wnioskiem Matalkiewicza (Klub Kat. Ludowy) i do desygnowania premjera przez p. naczelnika państwa doszło dopiero po upewnieniu się lewicy i Belwederu, że cała lewica postąpi zwarcie w sprawie rządu. Mianowicie w sobotę do godz. 3 po południu trwały narady pomiędzy stronnictwami lewicowemi, zakończone wspólnem posiedzeniem przedstawicieli wszystkich grup od P. S L. na lewo. Poprzednio doszło do porozumienia tak odciemi P. S. L. (piastowców, wyzwolenia i stapińczyków) Piastowcy, od których wyszła inicjatywa tych narad, stanowią grupę podstawową w stworzonem porozumieniu. Porozumienie obejmuje także kluby żydowski i niemiecki. Drogą jakich ustępstw zdołał p. Witos, który prowadził rokowania, pozyskać poparcie tych dwu ugrupowań mniejszości narodowych, dokładnie niewiadomo. „Rzeczpospolita“ notuje wersję, że przedmiotem targu była ordynacja wyborcza.

Wynikiem zaś tych wszystkich narad była zgoda wszystkich stronnictw lewicy na postawienie na Komisji Głównej wniosku o zwrócenie się do p. Naczelnika Państwa, aby skorzystał z przysługującego mu prawa inicjatywy w tworzeniu Rządu.

Pozatem podobno ustalono plan dalszej wspólnej taktyki do czasu załatwienia obecnego przesilenia i poparcie dla Rządu, któryby powstał w porozumieniu lewicy, z Żydami i Niemcami włącznie, a p. Naczelnikiem Państwa.

Utworzenie tego bloku, który zresztą już istniał w ostatnich głosowaniach, nie jest rozstrzygające, gdyż liczy on razem tylko sto głosów, podczas gdy większość stanowi dopiero 215 głosów.

Rozwój wypadków w sobotę i niedzielę przedstawiał się następująco:

Po posiedzeniu Komisji Głównej udał się p. Marszałek Trąmpczyński do Belwederu i powiadomił p. Naczelnika Państwa o uchwale Komisji.

P. Naczelnik Państwa uchwałę przyjął do wiadomości i oświadczył, iż w niedzielę w południe prześle p. Marszałkowi odpowiedź pisemną i przedstawi kandydata.

Termin ten został ustalony na prośbę p. Marszałka który pragnął wiedzieć, na kiedy będzie mógł zwołać Komisję Główną po propozycji p. Naczelnika Państwa.

Następne posiedzenie Komisji Głównej odbędzie się prawdopodobnie dziś w doniedziałek aby dać możność Klubom naradzenia się nad wnioskiem p. Naczelnika Państwa przed poddaniem go pod obrady Komisji Głównej.

Lewica w Belwederze.

Natychmiast po powrocie około 8 w. p. marszałka z Belwederu i zakomunikowaniu posłom odpowiedzi Naczelnika Państwa przywódcy lewicowi udali się do Belwederu w celu odbycia narad nad ewentualnym składem gabinetu.

Kandydat Belwederu na premjera p. **Artur Śliwiński** jest postępowym demokratą, stał dawniej **blisko** bel wederskiego „Narodu“, a obecnie zbliżony do twórców znanego tworu p. Downarowicza — Demokratycznej Unji Państwowej (D. U. P.)

Przeciw polskie manifestacje niemieckie wzdłuż Wisły.

Kwidzyn, (TEL. WŁ.) W piątek wieczorem odbyły się wielkie manifestacyjne demonstracje z powodu odstąpienia Polsce 5 miejscowości po prawym brzegu Wisły. Tłumy ludności z Kwidzyna i okolicy udały się do Kurzebraku, gdzie zapalono ognie na przestrzeni 44 kilometrów. Manifestacje odbyły się przy odgłosie dzwonów, muzyki i odśpiewaniu patrjotycznych pieśni, ślących pozdrowienia zrabowanym przez Polaków wioskom i Pomorzu po lewej stronie Wisły. Wobec takich nastrojów w Niemczech miałyby się toczyć rokowania niemiecko-polskie o zwrot tych wiosek Niemcom!?

DEMONSTRACJA DEMOKRATYCZNA W BERLINIE.

Eilvese, (PAT-RADJO) Wczorajsza niedziela w Berlinie przeszła spokojnie. Zapowiedziana przez obie partje socjaldemokratyczne demonstracja odbyła się przy udziale 300 tysięcy ludzi. Pochód, pociągnął ulicami miasta, poczem odbyło się zebranie wszystkich uczestników na otwartym placu. Prócz socjalistów brali udział w demonstracji także zwolennicy lewicowych partji i lewicowi radykali. W przemówieniach domagano się energicznego wystąpienia przeciwko monarchistycznej agitacji przez usunięcie zwolenników starego systemu z urzędów i Reichswehry. — Podobne demonstracje odbyły się w wielu miejscowściach niemieckich.

SPRAWY URZĘDNICZE W RADZIE MINISTRÓW.

Warszawa, (PAT) W sobote o godzinie 12 w południe odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którem rozpatrywane były sprawy dotyczące urzędników.

POWAŻNA CHOROBA CZICZERINA.

Berlin., (PAT) Cziczerin zachorował poważnie.

KOALICJA WOBEC ZAMORDOWANIA RATHENAU'A.

Bordeaux, (PAT-RADJO) Loucheur nadmienił w wywiadzie z dziennikarzami, iż Rathenau w czasie prowadzenia swoich rokowań w Wiesbadenie, dowiedziawszy się o śmierci Erzbergera, powiedział: „Teraz przychodzi kolej na mnie“.

Bordeaux, (PAT-RADJO) W związku z zamordowaniem Rathenau'a „Eclair“ stwierdza, iż od czasu rozbrojenia, wszystkie zbrodnie na tle politycznem dokonane przez skrajną lewicę zostały ukarane, podczas gdy z 316 zbrodni popełnionych przez prawicę ukarano tylko część. „Petit Parisien“ podkreśla, że proklamacja wystosowana przez Wirtha wskazuje na powagę chwili oraz stwierdza, iż od stanowiska, jakie zajmie kanclerz Rzeszy zależy stanowisko sprzymierzonych, którzy oczekują nie słów, lecz czynów.

Zamach w Budapeszcie.

Wiedeń. (Pat) Neue Freie Presse donosi z Budapesztu: Dziś w nocy przed godz. 1-szą wykonano zamach na gmach „Stowarzyszenia budzących się Węgier“. Zamachu dokonano przy pomocy dynamitu. Sprawcy położyli bombę u bram gmachu. Eksplozja nastąpiła wśród wielkiej detonacji. Było ją słychać w całym czwartym okręgu. Wybuch zburzył bramę. Z powodu nacisku powietrza wyleciały szyby w sąsiednich domach. Podczas eksplozji znajdowały się w domu tylko 4 osoby. Zraniony jest jedynie 63-letni kupiec Józef Konta. Sprawców zamachu nie zdołano wykryć.

Spisek w Jassy.

Bukareszt. (Russpress.) Jak komunikuje Adverul, w Jassy wykryto nowy spisek przeciw państwu, Spiskowcy działali w kontakcie z rządem Ukrainy sowieckiej. Dokonano licznych rewizji i aresztowań; między aresztowanymi jest wielu wojskowych.

WĘGIERSKIE ZGROMADZENIE NARODOWE

Budapeszt, (PAT) — Węg. B. K. Gastona Gala, przewodniczącego pierwszego zgromadzenia narodowego, wybrano na prezesa zgromadzenia. Na wiceprezesów wybrano Karola Huszara i Belę Scitowsky'ego.

Obejmując fotel prezydjalny, prezes Gal wygłosił krótkie przemówienie, poczem dał wyraz uczuciom żalu, jakie odczuwa zgromadzenie narodowe z powodu śmierci króla Karola. Zgromadzenie postanowiło zaprotokułować to oświadczenie i zakomunikować je rodzinie zmarłego.

Gdańsk, 26. VI (Tel. wł.) ***Marka polska 7,50—7,60, dolary 350—352.***

Zamordowanie niem. min. spraw zagran. Rathenau'a.

Jakie nastroje panują obecnie w Niemczech, obrazek o tem wyrobić mogli sobie o tem czytelnicy na podstawie szeregu wiadomości, jakie zestawiliśmy w numerze jedzielnym pisma naszego. Podbechtywanie narodu niemieckiego, budzenie „ducha prawdziwie narodowego“ odbywa się w sposób wprost zastraszający. Nacjonaliści dążą do rozpętania „wściekłości germańskiej“, owego osławionego „Terror teutonicus“, który pędził ongi Geisericha i Wandalów przez Europę aż do Włoch, gdzie zburzono najcenniejsze pomniki i zabytki kultury.

Dzisiaj „budzicielami“ narodu są apostołowie tej miary, co Hindenburg, Ludendorff, Helfferich.

Wiadomo, że po jednym z takich występów podjudzających Helffericha dokonano zamachu morderczego na Erzbergera.

Powtórzyło się to obecnie: W piątek wygłosił b. minister Helfferich mowę podburzającą, nacjonalistyczną, — w sobotę przed południem zamordowany został minister spraw zagranicznych Rathenau.

Telegram odnośny opiewa:

Berlin, 24. 6. (PAT-Wolff.) Według urzędowych wiadomości został tu dziś przed południem zastrzelony minister spraw zagranicznych Rathenau.

Zastrzelono Rathenaua w chwili, gdy opuścił willę swoją w Grunwaldzie, aby udać się do ministerjum spraw zagranicznych.

Sprawca jechał samochodem, przejechał obok niego i po spełnieniu czynu szybko umknął.

Dalsze depesze donoszą:

Berlin. (Tel. włas.) Zamachu dokonało na Königsallee 3 morderców, jadących samochodem, którzy strzelili do ministra 5—6 razy, raniąc go tak ciężko, że skonał na miejscu.

Berlin. (Tel. włas.) W parlamencie, gdzie o godz. 12 odbyć się miało posiedzenie plenarne, a gdzie przedtem odbywały się posiedzenia różnych komisji, wiadomość o zamordowaniu ministra wywołała ogromne wzburzenie. Posłowie z lewicy rzucili się z okrzykiem „morderco!“ na posła Helffericha, który ratować się musiał ucieczką i opuścić parlament. Posła generała v. Schocha (Niem. Partja Lud.), który zrobił jakąś uwagę o zamordowanym, wyrzucono z gmachu parlamentu.

W końcu wywiązała się formalna bójka, w którą wmieszać się musieli słudzy parlamentu.

O godz. 3 odbyło się posiedzenie żałobne. Już przed godz. 3 sala była wypełniona, a trybuny pełne publiczności. Kiedy otworzyły się drzwi i wchodził na salę Helfferich w towarzystwie kilku posłów swej partji (nacjonalistycznej), zabrzmiał krzyk oburzenia przez całą Izbę. Cała grupa posłów z lewicy rzuciła się z krzykiem ku prawicy. Słychać piskliwe głosy posłów żeńskich z pośród socjalistów, które już w kuluarach robiły swoim męskim kolegom wyrzuty, że oni przez swoją polityczną ociężałość doprowadzili do tego. Helfferich trupio blady z wzburzenia, znalazł się szybko na swojem miejscu, podczas gdy w rzędzie przed nim posłowie Hergt, Schultz (dawniej w Bydgoszczy) i Semmler z pośród nacjonalistów i olbrzymi Kardorff z narodowych liberałów utworzyli łańcuch, powstrzymujący napierających posłów lewicowych. Okrzyki: „morderca!“, „łajdak!“, „precz z nim!“, „powalić go!“, przygłuszały dzwonek, którym operował zrozpaczony w swej bezsilności marszałek.

Hałasu tego nie zdołano poskromić; kanclerz Wirth sam wmieszał się w grupę szamocących się posłów, chcąc ich rozdzielić. Wreszcie dosłyszano groźbę marszałka Loebego, że posiedzenie żałobne zamknie, jeśli nie nastanie spokój. To poskutkowało.

Marszałek Loebe oświadczył m. i. „Popełniono czyn o niesłychanem okrucieństwie i brutalności, tak, iż krew stygnie w żyłach. Przyszłość narodu, kraju niemieckiego jest zagrożona. (Komunista Höllein woła: „Helfferich wygłosił wczoraj mowę, wzywającą do mordu!) Morderca posiada spólników, ma organizację morderców za sobą, chroniących się wzajemnie. Krew zamordowanego spada na tych, którzy do czynu podburzali, którzy zamachy nieudałe wyśmieli. Morderstwo to jest wynikiem bezgranicznej hecy przeciwko członkom rządu.“ Drżącym, łzami tłumionym głosem mówi Loebe dalej: „Jeden po drugim z pośród nas pada z ręki morderców, „niemieckich partjotów“!

Poseł socjaldemokratyczny Wels występuje i woła: „Niech żyje republika!“ Cała lewica przyłącza się do tego okrzyku, powtarzając trzykrotnie, a pod adresem prawicy padają wołania: „Precz z mordercami!“

Oświadczenie kanclerza dr. Wirtha.

Marszałek udziela głosu kanclerzowi Rzeszy, który powiedział m. i.: „Rathenau padł nietylko za swój naród, ale w imię idei pojednania ludzkości. Biada tym, którzy dzieło to zniszczyli. Uratowania narodu niemieckiego w formie państwowej republiki, cel, który wytknął sobie Rathenau, musimy dokonać. — dzieło to nie może być przez mord ten, przez tę śmierć męczeńską przerwane.“ (Cała Izba, naturalnie z wyjątkiem prawicy, drży od oklasków). „Przeciwnie, wszyscy prawi republikanie ze śmierci Rathenaua zaczerpią sił do porachunku z tymi, którzy zgotować chcą upadek narodowi niemieckiemu.“ W całej sali, od centrum aż do komunistów, zrywa się długotrwała burza oklasków i okrzyków, do których przyłączają się trybuny.) „Robotnicy niemieccy w owych dniach zaciętej walki, w których runęły dawniejsze rządy, nie tknęli włoska komukolwiek z tych, którzy pozostali wiernymi staremu porządkowi rzeszy. Ale przeciwko mężom służącym republice, szerzy się z nakładem miljonów truciznę oszczerstw,

Od północy na południe, od Królewca do Konstancji idzie fala hecy, podburzającej do mordów. W wielkich wiecach głosi sie, że czynność rządu jest zbrodnią na narodzie. Zamordowany jeszcze wczoraj nie chciał się zgodzić na przydzielenie mu ochrony policyjnej, nieprzypuszczając, by ktokolwiek zdobył się na taki czyn. (Okrzyk na lewicy: To nie znał widocznie Helffericha!) Moi szanowni panowie z prawicy! Tak jak było dotychczas, dalej być nie może!“ (Po słowach tych zapanowała kilka minut trwająca cisza, poczem następuje wybuch oklasków w całej sali i na trybunałach. Wznoszą się wygrażające pięści, okrzyki padają pod adresem prawicy, gdzie panuje zalękły spokój).

Kanclerz zakończył okrzykiem: „Brońcie republikę i ojczyznę!“

Zamordowanie Rathenaua sygnałem do kontrrewolucji.

Do porządku obrad zabiera głos poseł Dittmann (niezawisły socj.), uwiadamiając Izbę, że zamordowanie Rathenaua miało być sygnałem do wybuchu kontrrewolucji monarchistycznej. Kierownictwo partji jego jest w posiadaniu stwierdzonych doniesień, że w sobotę miał pucz się rozpocząć. Dittmann domaga się dlatego natychmiastowych obrad nad ustawą ku ochronie republiki.

Mowy kanclerza i marszałka postanowiono rozlepić publicznie. Za wnioskiem głosuje cała lewica i centrum. Nie ruszyli się tylko posłowie z partji nacjonalistów i niem. partji ludowej z wyjąkiem pań Oheimb i Matz oraz posła Kuhlenkampfa.

Rozszerzenie koalicji na lewo?

Berlin. (Tel. włas.) Wieczorem w sobotę rozeszły w halach sejmowych pogłoski, że między kanclerzem i partiami parlamentu toczą się rokowania, mające na celu rozszerzenie koalicji rządowej dalej na lewo.

Zarządzenia ku ochronie republiki.

Berlin. (Tel. włas.) W sobotę o godz. 8½ wieczorem odbyło się posiedzenie paralamentu, na którem kanclerz dr. Wirth uzasadniał konieczność i przedstawił zarządzenia ku ochronie republiki. W uzasadnieniu powiedział m. i.: „Sieć spiskowców zagraża pokojowi wewnetrznemu i podstawom odrodzenia. Zamordowanie Rathenaua było tylko ogniwem w łańcuchu dobrze przygotowanych zamachów na republikę. Najpierw paść maja przywódcy, następnie republika sama. Celem zapobieżenia tego rodzaju zbrodniczym zamachom zarządzić należy środki odpowiednie, wobec teroru i nihilizmu, ukrywającego sie pod płaszczykiem przekonań narodowych, nie można być nadal pobłażliwym.

Republika jest zagrożona!“

Rozporządzenie przewiduje kary od 3 miesięcy do 5 lat więzienia obok grzywny do 500 000 mk. za występowanie przeciwko republice w czynie, słowie lub piśmie, za szkalowanie obecnych lub byłych członków rządu Rzeszy lub poszczególnych państw, — ustanowienie osobnego sądu państwowego, złożonego z 3 członków Sadu Rzeszy i 4 osób mianowanych przez prezydenta Rzeszy. Czterej ostatni nie potrzebują być sędziami z zawodu. Sąd ten rozpatrywać będzie wszelkie wykroczenia nietylko po, ale także przed ogłoszeniem rozporządzenia popełnione. Również przysługuje mu prawo rewizji dawniejszych wyroków sadu Rzeszy.

Zakaz zebrań.

Berlin. (Tel. włas.) Prezydent Rzeszy wydał zakaz odbywania zebrań zwołanych na 28 bm. z okazji rocznicy przyjęcia traktatu wersalskiego. Zakazane są również obchody oficerskie i wojskowe.

Śledztwo w sprawie zamachu.

Berlin. (PAT-Wolff.) Sledztwo w sprawie zamachu ustaliło, że zamach wykonało trzech ludzi, jadących samochodem. Dali oni do Rathenaua 10 strzałów a nadto rzucili granat ręczny. Jeden strzał trafił Rathenaua w usta i spowodował śmierć. Zamach wykonano na skrzyżowaniu ulic, gdzie o tej porze jest mały ruch. Podczas zamachu gabinet był zebrany w Reichstagu i obradował nad sytuacją. W posiedzeniu brali udział prezydent Loebe i Kleiner. Wiadomość o zamachu, która nadeszła do Reichstagu o 11.25 wywołała między posłami najwyższe przerażenie, przechodzące w popłoch.

Monarchja w Niemczech celem przyszłości.

Berlin. (PAT.) Komisja podatkowa w dalszym ciagu obradowała nad projektem ustawy o pożyczce przymusowej. Podczas mowy nacjonalisty Helffericha nadeszła wieść o zamordowaniu Rathenaua. Socjaliści wołali: „Pan jesteś mordercą, oto skutek wczorajszej pańskiej mowy: „Monarchja w Niemczech jest celem naszej przyszłości.“

1 miljon marek nagrody za wyśledzenie morderców.

Berlin. (Tel. włas.) Za wyśledzenie morderców Rathenaua wyznaczono 1 miljon mk. nagrody.

Kłopoty angielskie.

Wielowiekowa krzywda dziejowa, wyrządzona przez Anglików Irlandji, mści się dziś na Anglji. Zdawało się, że już stanęła ugoda angielsko-irlandzka, tymczasem nieprzejednani Irlandczycy niezadowalają się przyznaną przez Anglję „niezależnością“, pragnąc rzeczywistej niepodległości, zupełnie samodzielnej republiki.“ Na tem tle wynikła w Irlandji wojna domowa, podsycana przez mieszkańców Ulsteru (północnej, protestanckiej części Irlandji), którzy za żadną cenę nie chcą dopuścić do zupełnego usamodzielnienia Irladji. Jedną z głównych podpór tej polityki był marszałek Wilson, szef sztabu armji angielskiej. — Jak donosi prasa angielska, z powodu tej jego działalności dokonano nań zamachu, którego padł ofiara.

Londyn. (PAT.) W Izbie gmin zakomunikował Chamberlain, że dwaj uzbrojeni mężczyźni wtargnęli do mieszkania marszałka polnego Wilsona i zabili go wystrzałami z rewolweru. Trzech policjantów zostało zranionych. Na znak żałoby posiedzenie zamknięto.

Szczegóły zamachu.

Londyn. (PAT.) Dzienniki donoszą, że marszałek polny Wilson powrócił dorożką samochodową do domu. Przed domem strzeliło do niego dwóch ludzi z rewolwerów. Wilson pochylił się i uniknął kul. Wyskoczywszy następie z samochodu, pobiegł szybko po schodach do bramy wejściowej domu. Tu jednak zatrzymał się, otwierając zamek i w tej właśnie chwili ugodziła go kula rewolwerowa w głowę. Marszałek zabity na miejscu, stoczył sie po schodach na ulicę.

Gdańsk. (AP.) O zamordowaniu angielskiego marszałka polnego donoszą szczegóły następujące:

Mordu dokonano w chwili, gdy marszałek powracając z uroczystości odsłonięcia pomnika wystawionego na cześć poległych kolejarzy, wysiadał przed swym mieszkaniem z powozu. Dwóch młodzieńców, którzy ukrywali się za drzewem, strzeliło do marszałka kilkakrotnie z rewolweru, nie trafiając go jednak. Marszałek wyciągnął klucze i chciał otworzyć drzwi frontowe i w tej chwili sprawcy zamachu strzelili ponownie, trafiając go w piersi, w nogę i ramię. Marszałek skończył życie, zanim zdążyła przybyć jego żona i służba. Sprawcy zamachu, obaj Irlandczycy, usiłowali ratować się ucieczką i strzelali do pędzacego za nimi tłumu policjantów, lecz zostali ostatecznie ujęci i osadzeni w więzieniu. Jeden z nich oświadczył, że jest dumny z dokonanego czynu.

Londyn. (PAT-W.B.K.) Morderca marszałka Wilsona O'Brien ma lat 24. Ustalono, że O'Brien i O'Kennely byli bez zajęcia i nie mieli stałego miejsca zamieszkania. Na zwłokach marszałka znaleziona rany od 3 kul, z których jedna trafiła go w nogę, druga w ramię, trzecia zaś zadała śmiertelną ranę w głowę.

Dublin. (PAT-Reutter.) Premjer Ulsteru Craigh oświadczył w parlamencie północno-irlandzkim, że marszałek Wilson zginął za sprawę Ulsteru. Zamordowanie marszałka jest dla Ulsteru katastrofą. Mimo to Ulster będzie pracować nadal na rzecz ideałów, dla których marszałek Wilson poświęcił życie.

Londyn. (PAT-Havas.) Detektywi przeprowadzili szereg rewizji w dzielnicy zamieszkałej przez sinfeinistów, przyczem znalezion broń i bomby.

Dublin. (PAT-Havas.) Prezydent Irlandji, Griffith potępił surowo zbrodnię dokonana na marszałku Wilsonie.

Belfast. (PAT-Havas.) Wiadomość o zamordowaniu marszałka Wilsona wywołała tu olbrzymie poruszenie. Obawiają się nowego rozlewu krwi.

Londyn. (Tel.) Z powodu zamordowania marszałka Wilsona panowało w piątek w Izbie Gmin wielkie podrażnienie. Wielu posłów zażądało wyjaśnień, dlaczego zniesiono opiekę policyjną nad zamordowanym.

Unjoniści krytykowali ostro politykę Lloyd George'a. Było zupełnie jasne, że w razie postawienia wniosku o votum nieufności dla Lloyd George'a, wniosek uzyskałby większość.

Lloyd George na posiedzenie nie przybył. Całą odpowiedzialność wziął na siebie Chamberlain, który musiał odpowiedzieć na pytanie.

Partje rządowe i ministrowie proponowali odłożenie debaty do poniedziałku.

Chamberlain oświadczył, że londyńskie prezydjum policji odwołało opiekę nad Wilsonem, jednak obecnie policja przedsięwzięła odpowiednie kroki dla zapobieżenia nowym aktom teroru.

Londyn. (PAT.) Mordercy Wilsona oddani pod sąd. Policja posiada dowody, że istnieje sprzysiężenie przeciwko kilku wybitnym osobistościom. Wobec tego wydano środki ostrożności, celem ochrony życia ministrów z wybitnych osobistości.

Londyn. (PAT. Prezydent Dail Eireanu Griffith złożył 22go rano wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenie w sprawie zabójstwa marszałka Wilsona: „Nie wiem, czy morderstwo, popełnione ze względów zemsty osobistej, czy też na tle politczynem. Naród cywilizowany zamordowanie takiego przeciwnika politycznego zawsze będzie uważał za zbrodnię, dla której tłómaczenia niema. Wilson był poglądów, które sprzeciwiały się poglądom poważnej większości naszych współziomków, jestem jednak przekonany, że większość ta nie pochwala morderstwa, którego ofiarą padł Wilson.“

Londyn. (PAT.) Morderców Wilsona oddano pod sąd. Policja jest w posiadaniu pisma, w którem dokładnie jest opracowany plan sprzysiężenia przeciwko kilku wybitnym osobistościom, wobec czego przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności, mające na celu ochronę życia ministrów i innych wybitnych osobistości.

Londyn. (PAT.) Z powodu zamordowania marszałka Wilsona resztowano 15 mężczyzn i jedną kobietę. Znaleziono przy nich bomby.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek: Władysława. Wschód słońca 3.41, zachód 8.24. Wschód księżyca 6.33, zach. 9.39.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 6—8, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5. Z powodu zbliżających się ferji w Bibljotece należy zwrócić do dnia 1. VII. wypożyczone z niej książki.

Teatr Pomorski w Grudziądzu.

We wtorek, dnia 27. 6. o godzinie 4-tej po południu przedstawienie dla uczniów Szkoły Wydziałowej „BOLSZEWICY“. Wieczorem o godzinie 8-mej „DZIEJE SALONU“.

W środę, dnia 28. bm. „DOM OTWARTY“ Bałuckiego.

We czwartek, dnia 29 bm. „DZIEJE SALONU“.

W piątek, dnia 30 bm. **Przedstawienie dla robotników** „DOM OTWARTY“. Ceny miejsc od 50 — 100 mk.

W sobotę, dnia 31 bm. „DZIEJE SALONU“.

W niedzielę, dnia 1 lipca po raz pierwszy „MAZEPPA“, tragedja w 5 aktach Juljusza Słowackiego z dyr. J. Lange w roli tytułowej.

—** **Z TEATRU POMORSKIEGO** w Grudziądzu. We wtorek dnia 27 bm. wznawia dyrekcja sztukę aktualną Wroczyńskiego p. t. „Dzieje Salonu“, grana w całej Polsce z fenomenalnem wprost powodzeniem. Autor przedstawia nam ludzi, którzy na lichwie i pasku się dorobili i rej wodzą w domu, z którego tętni tylko blask powierzchowny a pozatem duma i pycha dorobkiewiczów. Dyrekcja nie szczędzi starań, aby zapewnić sztuce też powodzenie.

W rolach głównych wystąpią pp. Szewczyńska, Hartmanowa, Skibińska, Mieczyńska, Przerowska, Kamiński, Łoziński, Moranowicz, Mieczyński, Gołębiowski, Petrzycki, Lenk, Zbyszkowski i inni. Po raz pierwszy wystąpi na naszej scenie w roli Maryli p. Drozdowska, artystka Teatru Narodowego z Poznania.

Reżyseruje p. Mieczyński.

—** **MILJONÓWKA.** W sobotniem ciągnieniu miljonówki wylosowano numer 4 775 295 sprzedany w Pocztowej Kasie Oszczędności w Warszawie.

—** **DO PIERWSZEJ KOMUNJI ŚW.** przystępowali wczoraj uczniowie gimn. matem. i uczennice gimn. żeńskiego w pięknie przystrojonym kościółku św. Ducha.

Niewątpliwie dzień ten dzieciom odnośnym pozostanie na zawsze w trwałej pamięci nietylko jako dzień uroczysty, ale i jako dzień, w którym — jak pięknie ks. ks. katecheci (ks. ks. prof. Pączek i Jaranowski) powiedzieli — Chrystusowa kierować poczyna ich nauka życia. Oby im ona przyniosła szczęsne wyniki — w modłach takich łączyli się zapewne wszyscy obecni.

—** **POPIS SZKÓŁKI IM. JACHOWICZA** odbył się dnia dzisiejszego wobec licznie zebranych rodziców.

Dzieci popisywały się ze swych umiejętności (język polski, deklamacje zbiorowe, deklamacje francuskie, rytmiczna gimnastyka itd.).

Wynik świadczył o wielkiej znajomości duszy dzieci i znajomości szkoły ze strony przełożonej, o oddaniu się nauczycielek i przywiązaniu dzieci. To też rodzice nietylko z wielkiem zainteresowaniem, ale i zadowoleniem patrzeli na rezultat roku szkolnego, dziękując przełożonej p. Piotrowskiej, niestety chorej, i życzono jej rychłego powrotu zdrowia, i nauczycielkom za trudy i mozoły około dzieci.

—** **DZISIEJSZY (poniedziałek) UROCZYSTY WIECZÓR** urządzony przez gimnazjum żeńskie w jego auli ku uczczeniu odzyskania ziem G. Śląska zapowiada się nadzwyczaj pomyślnie. Wielką ilość biletów wejściowych już rozsprzedano, pozostałe nabyć można od godziny 7-mej wieczorem przy kasie. Początek o godzinie 8-mej.

W poniedziałek i wtorek otwartą jest w gimnazjum żeńskiem wystawa prac uczenic. Prace mięszczą się w kilku salach. Szczerze zachęcamy społeczeństwo polskie do zaznajomienia się z tą wystawą, czem można wyrobić sobie zdanie o rozwoju naszej młodzieży.

—** **DODATEK LIPCOWY DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH** przyznany został w tej wysokości, co za ubiegły miesiąc, tj. 60 proc. od pensji, prócz tego otrzymają urzędnicy 20-procentowy dodatek, uchwalony przez Radę ministrów, a więc razem 80 procent.

—** **DOMY LUDOWE NA POMORZU.** — Panów kierowników Domów Ludowych uwiadamia się, iż wzamian za przesłane do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego sprawozdanie z czynności ubiegłego roku, otrzymają za zwrotem kosztów przesyłki po jednym egzemplarzu z niżej wymienionych broszur i plakatów:

1) Miodówka jabłoni: 2) Rdza kreskowa: 3) Mszyca; 4) Ostrzeżenie przed cholerą; 5) Tępienie komarów; 6) Żądanie niemowląt; 7) Hygiena dziecka; 8) Tępienie much; 9) Cholera drobiu.

—** **SPADKI W AMERYCE.** Konsulat generalny Rzeczypospolitej w Chicago (Consulate General of the Republic of Poland, 1115 N. Robey str., Chicago, Illinois) poszukuje spadkobierców zmarłych w Ameryce Polaków: śp. Kazimierza Srokowskiego, Józefa Opioły, Józefa Pietrzaka, Bronisława Szuleckiego.

—** **FERJE WAKACYJNE w Bibljotece T. C. L. i Muzeum** rozpoczynają się dnia 1 lipca b. r. i trwać będą do dnia 1 sierpnia b. r. W czasie tym obydwie instytucje będą zamknięte dla publiczności. Ferje przeznaczone są na uporządkowanie, sprawdzenie katalogów itp. bibljoteki i muzeum. Upraszam wszystkich P. T. wypożyczających książki z bibljoteki T. C. L., ażeby zechcieli do dnia 1 lipca zwrócić wypożyczone książki.

Ks. prob. Dembek, prezes komitetu T. C. L.

(Prostujemy błąd w powyższym komunikacie, który się zakradł w nr. 148 „Głosu“, gdzie błędnie wydrukowano T. C. K. zamiast T. C. L. (Tow. Czyt. Lud.).

—** **OTWARCIE SZKOŁY Gospodarczo-Przemysłowej.** Magistrat podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1 września 1922 otwiera w Grudziądzu **Szkołę Gospodarczo-Przemysłową** dla dziewcząt od lat 14, oraz kurs dla dorosłych panów. Bliższe warunki zostaną ogłoszone później.

—** **ŚP. HENRYK BARANOWSKI.** W sobotę odbył się pogrzeb śp. H. Baranowskiego, współpracownika firmy Marchlewski — Zawadzki, który jak donosiliśmy utonął we Wiśle.

Za naszem pośrednictwem Rodzina zmarłego dziękuje Wieleb. ks. prefektowi Jaranowskiemu za odprowadzenie na wieczny spoczynek zwłok zmarłego, firmie Marchlewski — Zawadzki za zajęcie się pogrzebem, 3 zastępowi skautek „Jaskółek“ I żeńskiej drużyny im. Tad. Kościuszki, która przyczyniła się do zorganizowania pogrzebu, kolegom zmarłego i wszystkim pobożnym którzy wzięli udział w pogrzebie.

—** **ZGUBA.** Jedna z pań zgubiła podczas wczorajszej uroczystości dla dziewcząt w kościółku św. Ducha złoty łańcuch. Zguba ta poza wartością materjalną przedstawia cenną rodzinną pamiątkę. Uczciwy znalazca zechce za wysoką nagrodę zgłosić się w dyrekcji „Drukarni Pomorskiej“.

—** **ZWRACAMY UWAGĘ** na ogłoszenie b. kapelmistrza orkiestry wojskowej p. Kotta, poszukującego muzyków do utworzyć się mającej orkiestry cywilnej którąby sprostać była zdolna wymogom artystycznym i stanęła na wysokim poziomie, szerząc kulturę muzyczną.

—** **TOPIELEC WE WIŚLE.** Wczoraj, w niedzielę o 5 tej po południu utonął kąpiąc się w pobliżu koszar Jagiellońskich uczeń I klasy szkoły budowy maszyn w Grudziądzu.

—** **POWIESIŁ SIĘ** w sobotę 24 bm. między godziną 3 — 4 po południu w mieszkaniu wdowy Wilhelminy Falk przy Pietruszkowej ulicy 62 letni szewc Paweł Müller. Powód samobójstwa, nadmierne użycie alkoholu.

Ruch towarzystw

Zebranie Zarządu „Sokoła“ odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 8-mej wieczorem u p. Dominikowskiego, ul. Strzelecka. — Przybycie wszystkich członków Zarządu konieczne.

Prezes.

Z Pomorza.

—** **TUCHOLA. (Sejmik Powiatowy).** Na posiedzeniu 2 bm. Sejmiku Powiatowego zgodzono się jednogłośnie na budowę szos: Bysław — Cekcyn — Wodny Młyn i W. Mądromierz — Brzuchowo. Prace podjęte zostaną jeszcze w tym roku. Przeprowadzenie budowy powierzono powiatowemu budowniczemu p. Milewskiemu. Około 60 robotników znajdzie zatrudnienie i chleb.

Budżet powiatowy na rok 1922, bilansuje się na 73 000 000; stopa procentowa pod. pow. wynosić będzie od poddochodowego 300, d gruntowego 6 000 a od domowego 300 procent.

—** **PUCK. (Budowa schroniska).** W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie zarządu oddziału Tow. Kraj. w Pucku, pod przewodnictwem jego prezesa p. P. Górnego. — Po omówieniu spraw bieżących uchwalono zwrócić się do ogółu polskiego z prośbą o poparcie materjalne schroniska dla młodzieży w Pucku. Do komitetu budowy schroniska zaproszeni zostali: pp. Józef Haller gen. broni, jako prezes honorowy Antoni Ponikowski prezydent ministrów i minister oświaty, Jan Brejski wojewoda pomorski, Kazimierz Kulwieć prez. Rady Krajoznawczej, Aleksander Janowski nacz. oświaty pozaszkolnej, Zygmunt Gąsiorowski kurator wileński, Stanisław Pawłowski prof. Uniwersytetu Poznańskiego, Bolesław Śląski, radca prokurat. gener. S. Sołtyk poseł na sejm, Jerzy Świrski dow. floty komandor, ks. Edmund Fittkau proboszcz pucki, Lipski starosta pow. puckiego.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

ROLNICTWO.

— **Możliwość zagospodarowania przydzielonych działek ziemi na Kresach Wschodnich przez pełnomocnika wzgled. dzierżawcę.** W wykonaniu rozporządzenia M. S. Wojsk. Gabinet Ministra wydział Osad Żołnierskich L. 3687/22 z dnia 9. 6. 22 podaje do wiadomości, że mogą zagospodarować swe działki przez pełnomocnika wzgl. dzierżawcę wszyscy ci ubiegający się o udział ziemią, a także ci, którzy już zostali zatwierdzeni do nadziału ziemią w 1921 i 1922 r., którzy nie mogą osobiście ani też przez członków rodziny gospodarować w myśl § 11 rozporządzenia z dnia 23. 3. 21 Dz. Ust. Rz. Pol. Nr 31-21, a których pozostanie w służbie publicznej konieczne jest ze względu na dobro służby, lecz pozwolenie to ważne jest tylko na czas pełnienia służby publicznej (wojskowej). O konieczności pozostania kandydata do nadziału ziemią w służbie czynnej decyduje Dow. Okr. Korp. (Szefowie Departamentów równorzędni) na podstawie wniosków o opinji Dowództw bezpośrednich (Szefów bezpośrednich). Podania wraz z potrzebnymi załącznikami winny być złożone do D. O. K. Wydział O. Ż. przed 15. IX. 1922 r.

O bliższe informacje w powyższej sprawie należy zwracać się do Wydziału Osad Żołnierskich przy D. O. K. VIII w Toruniu, koszary Piłsudskiego, gdzie można otrzymać potrzebne wskazówki. — Osobiste zgłaszanie się jest pożądane.

— **Pomorska Izba Rolnicza** uznaje tego roku **rośliny na pniu**, a termin zgłoszeń naznacza po dzień 1 lipca 1922 r.

Uznawane będą rośliny oryginalne, pierwszy, drugi i trzeci odsiew, u ziemniaków i starsze odsiewy.

W uznawaniu współdziała Pomorski Związek Producentów Nasion przez swych delgatów.

Formularze do zgłoszeń dostarcza na żądanie Pomorska Izba Rolnicza.

Prócz kosztów podróży komisji kwalifikacyjnej, liczy Izba za każdy zjazd 1000 mk. od hektara zgłoszonego do uznania, z czego połowę winno się wpłacić do Kasy Pomorskiej Izby Rolniczej równocześnie z nadesłaniem zgłoszenia.“

SPRAWY PIENIĘŻNE.

— **Druk banknotów polskich został od kilku tygodni całkowicie przerwany.**

Państwowe zakłady graficzne zajęte są obecnie wyłącznie drukiem banderoli, marek stemplowych i innych papierów przynoszących skarbowi znaczne korzyści.

Nareszcie więc prasa drukarska przestała być już źródłem naszych „dochodów“ państwowych.

Wesoły kącik.

NA WSI.

— Wojtek, wasz sąsiad, z którym pokłóciliśta się, chce się pogodzić i czeka za stodołą.

— Duchem lecę, jeno wezmę ze sobą kłonicę, ażeby go przy zgodzie galanto przez łeb zdzielić!

?

— Nie mogę znieść blagi tego Władysława. Wyobraź sobie, nie dalej, jak wczoraj utrzymywał, że rodzina jego należy do najstarożytniejszych w świecie, bo jej początek sięga potopu.

— Miał słuszność. Przecież Noe musiał w arce mieć choć jedną parę osłów.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki.

Z TEATRU.

Dom otwarty.

komedja w 3 aktach M. Bałuckiego.

Rozsądnie i dobrze zrobiła dyrekcja teatru, wystawiając „Dom otwarty“, dała bowiem dowód niezbity, że pracuje z pewnym z góry obmyślonym programem i z pewną określoną systematycznością w wyborze repertuaru.

Bałucki, znany i bardzo popularny, autor całego szeregu komedji, jak „Grube ryby“, „Klub kawalerów“, „Burmistrz z Pipidówki“ i wielu innych, zajaśniał na naszej polskiej scence, całą kalejdoskopową wprost barwą typów, roześmiał się do nas, szczerze, serdecznie — ten jedyny w swoim rodzaju autor komedji rodzimej z terenu małopolskiego — grany z wielkim zawsze aplauzem na wszystkich scenach polskich.

Młode małżeństwo Żylscy zaprowadzają dom otwarty i na inaugurację tej szczytnej myśli, wyprawiają bal domowy, zapraszając przedtem niezrównanego aranżera p. Fikalskiego o zaaranżowanie tegoż. Fikalski wywiązuje się z zadania wybornie, sprowadzając całą galerję młodzieży mniej lub więcej złotej, najrozmaitszego typu i kondycji. Wśród zabawy powstaje cały szereg mniejszych kompromitacji — wynikających z konkurencji wyzywanych sobie na wzajem kawalerów — łapania na mężów — przez mocno pobłogosławioną płeć żeńską (4 córki na wydaniu) — małżeństwa Ciuciumkiewiczów. Stąd pełno najrozmaitszych plotek, na gościnnych i szczerych państwa Żylskich, którzy pouczeni smutną a prawdziwą praktyką, zamykają dom — i rozpoczynają dawne, ściśle rodzinne życie.

„Dom otwarty“ został u nas wystawiony i wyreżyserowany, z pochwały godną starannością, zwłaszcza scena ensemblowa II-go aktu wypadła wprost doskonale. Szkoda tylko, że skromne (wąskie) ramy naszej scenki nie pozwalają na swobodniejsze, konieczne dla wywołania efektu, poruszanie się par tańczących przy finale tegoż aktu. —

Pan Petrzycki jako reżyser i aktor, pomimo krótkiej u nas bytności, wyrobił już sobie dobrą i uczciwie zapracowaną markę.

Gra artystów po rzetelnem przygotowaniu stała na odpowiednim poziomie, uwypuklając charakterystykę.

Pan Kamiński, jako pan domu (Żelski), dobry — wytworny — młody żonkoś. Dobrze sekundowała mu z wdziękiem młodej mężatki pani Szewczyńska.

Uroczą, wiecznie dąsającą się narzeczoną była p. Szemberżanka. Szkoda tylko, że mówiła, jak zawsze, do siebie i bez dykcyj. Pan Zbyszkowski jako Telesfor nie zupełnie pojął roli, jowialnego, z przyzwyczajenia gderającego pułkownika Telesfora, człowieka starej daty, gorszącego się na wszelkie modne „koszałki opałki“. Rola te nie leży w zakresie p. Zbyszkowskiego — mimo, że włożył w nią dużo pracy i wysiłku.

P. Gołębiowski jako zakochany narzeczony za sztywny i za mało „amantowy“.

Doskonałym fanfaronem i rozrywanym na wszystkie strony, niestrudzonym aranżerem był p. Mieczyński jako Fikalski. Stary nasz reżyser jest w każdym calu rutynowanym artystą do ról charakterystycznych, komicznych.

Parę „szczęśliwych“ małżonków, zagrali kontertowo p. Hartman i p. Lenk.

Małżeństwo Ciuciumkiewicze, zagrane przez pana i panią Petrzyckich, uwypukliło wszystkie choćby najdrobniesze cechy: żony Heród baby i męża . . . pantofla.

P. Moranowicz jako Fujarkiewicz, stworzył udatny typ młodzieńca z prowincji i „skończonego farmaceutę“, wlewając w tę komiczną rolę dużo werwy, życia i niewymuszonego humoru.

Równocześnie cieszy nas bardzo, że p. Moranowicz pozostaje w naszym teatrze — gdyż znamy go jako inteligentnego, dobrego do ról komicznych aktora.

Inne mniejsze role zostały odegrane bez zarzutu.

„Dom otwarty“ winien znaleźć pełne powodzenie i nie prędko zejść z repertuaru. **Niew—ski.**

Z powodu likwidacji handlu detalicznego

całkowita wyprzedaż towarów

POCZĄTEK w środę, dnia 28 czerwca POCZĄTEK

SASKI INTERES HURTOWY M. JAKUBOWSKI

Józefa Wybickiego 2|4 (dawn. Kwidzyńska)

Urzędowe obwieszczenia władz miejskich.
Za niniejszy dział odpowiada według prawa prasow. nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

Obwieszczenie

o przeglądzie koni, mułów i osłów.

Dnia 30 czerwca rb. o godzinie 8-ej rano przeprowadzony będzie w powiecie miejskim Grudziądz — przegląd koni. mułów i osłów.

W tym celu wzywam wszystkich w powiecie miejskim zamieszkałych właścicieli i posiadaczy zwierząt, o których powyżej mowa, — aby na dzień powyżej wyznaczony dostawili na plac spędu przy Rzeźni Miejskiej osobiście lub przez zastępcę — wszystkie w ich posiadaniu znajdujące się konie, muły i osły — z wyjątkiem zwierząt, które należą do jednej z wymienionych, w rozplakatowanych Obwieszczeniach z dnia 23. bm., — a niepodlegających przeglądowi — kategorji.

Osoby, uchylające się od dostawienia do przeglądu zwierząt. będą karane w myśl art. 28 Ustawy z dnia 21. II. 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 21. poz. 166). (2078

Grudziądz, dnia 26 czerwca 1922 r.

Prezydent miasta
(—) Włodek.

Szanownemu Druhowi

Władysławowi Samolińskiemu
Prezesowi Okręgu III.

w dniu Jego godnych Imienin przesyłamy

serdeczne życzenia pomyślności,

by dalej intenzywnie dla dobra i Idei Sokolej pracował, a tem i dla Polski.

Czołem!

Gniazdo Grudziądz.

2079

Od zaraz lub później wakuje posada

członka zarządu

Zgłoszenia przyjmuje
Bank Kaszubski
w Wejherowie, (Pom.)

2070

Grudziądzka Szkoła Muzyki
ulica 3-go Maja 7. III.

Udziela się lekcji
we wszelkich zakresach muzyki

Zgł. przyjmuje codzien. **Dyrekcja**
2067 Walter Kott, kap.

Bydgoska Wytwornia ram

owalnych, okrągłych, złoconych i polerowanych w wielkościach od 8X12 do 50X60 cm. po najprzystępniejszych cenach. [2015

Bydgoszcz, Pomorska 8.

Zgubiono

wczorajszej niedzieli, podczas uroczystości I. Komunii dla dziewcząt, w kościele św. Ducha

złoty łańcuch

Uczciwy znalazca zechce zgłosić się w Dyrekcji „Druk. Pom." za wysoką nagrodą

Większe przedsięb. drzewne poszukuje

specjalisty-fachowca

jako wspólnika z odpowiednim kapitałem. Łaskawe oferty z podaniem kapitału uprasza się pod nr. 25,283 do biura ogłoszeń „PAR" Poznań, ulica Fr. Ratajczaka nr. 8.

2071

NA SEZON LATOWY!

Pomimo ogólnego podrożenia, dopóki zapas starczy, po dotychcz. niskiej cenie

Wielki wybór perfum krajow. i zagr. najświeższe nowości. Najlepsze wody kolońskie, mydła toalet. i lecznicze. jako najlepsze uzn. kremy udelikat. płeć. usuw. piegi i odmładzające cerę. Pudry, róże, szminki, ołówki do brwi pomadki do ust, grzebienie, gąbki i artykuły hygieniczne. Wodę do ust. pasty i szczotki do zębów. (1816

Drogerja i Perfumerja pod Koroną
LEON RYCHTER, Grudziądz,
ul. Józ. Wybickiego (dawn. Stara) 16

Z powodu inwentury

dziś i jutro

zamknięte

Saski Interes Hurtowy
M. Jakubowski, Józ. Wybickiego 2/4

2075

Sprzedaże

Skład

rzeźnicki

z kompletnem urządzeniem na sprzedaż w Grudziądzu. Oferty do Gł. Pom. pod nr. 2357.

Z powodu wyjazdu **szafa z lustrem, stoły, łóżka, krzesła, lampa fotele i wiele innych rzeczy** do sprzedania. 2367
Nadgórna nr. 25, III p.

Waga

10 kilogramowa

na sprzedaż
Lau, Chełmińska 69.
2354

Bardzo czujna, czystej rasy wilczej 2068

suczka

rok licz.. za 25000 mk. do sprzedania.
Skład mebli
Groblowa nr. 31.

Rower

z oponami, jasne ubranie męskie, wysokie żółte buty wojsk. na sprzed. Nadgórna 48a III ptro. na lewo. [2358

Ważne dla Kooperatyw i Eksporterów.
Pierwsza Chrześcijańska Wytwornia Konfekcji Damskiej

GLORIA

Warszawa, Sienna 33, dom własny, tel. 25—86.
Poważni zastępcy poszukiwani.
(2072)

Zamówienia na antracytowy

węgiel angielski

przyjmuje

Grudziądzka Fabryka Papy
Venzke & Duday
Grudziądz. Telefon 88.
2046

Dla wązkotorowej kolejki poszukuje się zaraz lub później

maszynisty

egzaminowanego możliwie w sile wieku (2073)

maszynisty-egzamin.

Kolejka Twardagóra-Nowe
w Nowem (Pomorze)

Baczność! Baczność!
Poszukuję muzyków na wszelkie instrumenta celem założenia

kapeli prywatnej.

Także zgłosić się mogą uczniowe 14--16 letni mający chęć do muzyki.
Zgłoszenia każdego czasu przyjmuje
Walter Kott, kapelmistrz,
2077| 3 Maja 7, III ptr. na lewo.

Gospodarstwo

24 morgi dobrej ziemi, masywne budynki, żywy i martwy inwentarz, zaraz na sprzedaż.
Grużewski, wyb. Dusocin, (Schöntal) pow. Grudziądz. 2341

---

2 lekkie konie

dobre biegi, dobrze utrzymana 2364

powózka

do wyjazdu,

wóz ciężarowy

z 2 osiami patentowemi, prawie nowy, na sprzedaż. **Buczkowski,** dorożkarz, Mickiewicza 6, parter w podwórzu

---

Na sprzedaż: 2365

szafa do rzeczy, łóżko z materacem, krzesło, ubranie dla chłopca, cylinder 65, bielizna, sprzęty gospodarcze, prasa do kopiowania.

Informacji udzieli Nadgórna 4, parter.

Siwe ubranie

dla młodzieńca do sprzedania. Kościuszki 14, parter lewo. 2371

Mieszkania

Umeblowany

pokój

duży z pięknym widokiem do wynajęcia od 1-go lipca Tuszewska Grobla 20 II. 2370

Zguby

Zgubiono dnia 23 bm. w podróży z Gdańska do Grudziądza 2076

pugilares

z wykazem osobistym i legitymacjami przynależenia do towarzystw na nazwisko **A. Egler.** Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot takowego za wysokiem wynagrodzeniem w hotelu **„Pod Pocztą".**

Posady

Fabryka i handel maszyn rolniczych w większem mieście Pomorza poszukuje celem odwiedzania klienteli wiejsk.

młodszego

podróżującego

na pensję, prowizję i spesy podróży. W tej branży już podróżujący panowie, znający język polski i niemiecki, zechcą swe oferty przesłać do Głosu Pomorskiego pod nr. 2063.

Potrzebny zaraz

czeladnik

kowalski

z egzaminem kucia koni, na dobrych warunkach.
Władysław Jaśkowski,
Radzyn. 2359

Poszukuje się natychmiast dzielnego

pakiera

do transportu mebli, obeznanego także z końmi. Zgł. do Gł. Pom. pod nr. 2360.

Poszukuje od zaraz dla „Rolnika" 2050

doskonałego

zbożowca

Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem wysokości żądanej pensji proszę pod adresem
Alfons Chmielewski.
Wejherowo (Pomorze).

Młodsza

biurowa siła

(mężczyzna lub kobieta) biegła w stenografji i pisaniu na maszynie, posiadająca dobrą znajomość języka polskiego i niemieckiego znajdzie natychmiast zajęcie.

Zgłoszenia z dołączeniem odpisów świadectw adresować do fabryki sygnałów kolejowych
C. Fiebrandt i Ska.,
T. z o. p. 2003
Bydgoszcz-Okole.

Murarze i cieśle

2022a

znajdą od natychmiast przy dobrej płacy stałe zatrudnienie. Mieszkanie i kuchnia na budowli.
Poznański i Dorowski
Działdowo (Pom.)

Ożenki

Wdowa

bezdzietna, 35 letnia, życzy sobie znajomości starszego mężczyzny celem zamążp. Zgł. do Gł. Pom. pod nr. 2352.

Różne

Krawcowa

2366

przyjmuje do szycia: **suknie, palta kostjumy** podług najnowszych żurnali. **Kraśnicka,** Koszarowa 20w podw. na lewo

---

Obelgę

rzuconą na p. Markiewicza niniejszem odwołuję. 2358
B. Wiśniewski.

Mam stale na składzie:
Papę,
Smołę, (2053)
Wapno,
Cement jako i
Drzewo i węgiel

W. T. Lutobarski,
Grudziądz
skład żelaza
Toruńska nr. 15.

Pieczątki
Wł. Kulerski
Grudziądz
Pańska 19

PIEGI

żółte plamy, opaleniznę. pręgi naszy od kołnierzyka

usuwa pod gwarancją

Axela Krem

1/2 sł. 225 mk. 1/1 sł. 450 mk. Axela mydło, kaw. 250 mk. Do nabycia w drogerjach i aptekach.
J. Gadebusch
Poznań, ul. Nowa 7

Bank Ludowy

Założony w r. 1890.
Grudziądz, Józefa Wybickiego 21.

2089a

Załatwia zlecenia bankowe, wkładki oszczędn. oprocentywuje według umowy